

Nowi ministrowie.

Na czele nowego gabinetu w Austrii stanął jak wiadomo, baron Włodzimierz Maksymilian Beck, którego portret zamieściliśmy razem z portretami ministrów Dzieduszyckiego, Korytowskiego, Schönaicha, Auersperga, Bienenrtha i Marcheta w poprzednim numerze naszego pisma. Dzisiaj podajemy fotografie jeszcze pięciu ministrów, wchodzących w skład gabinetu barona Becka.

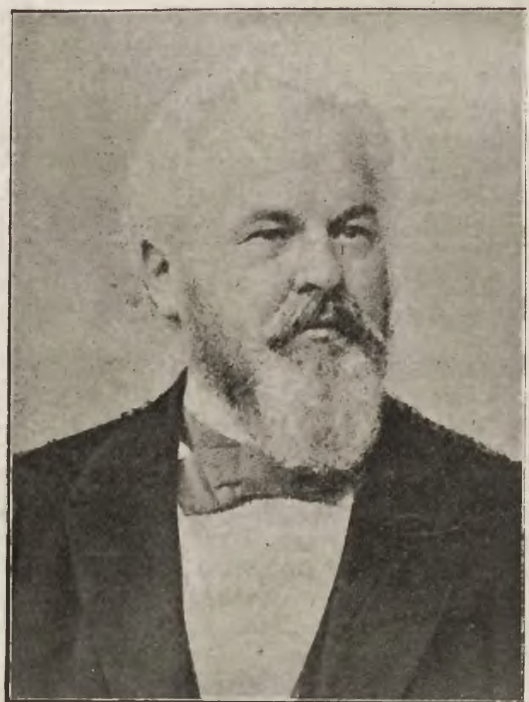
Nowy minister sprawiedliwości dr. Franciszek Klein, ur. się w r. 1854, w r. 1878 uzyskał doktorat prawa, przez kilka lat poświęcał się adwo-



Nowi ministrowie w Austrii: Dr. Juliusz Derschatta, minister kolei.

katurze, a równocześnie był docentem, później profesorem nadzwyczajnym prawa rzymskiego w Uniwersytecie wiedeńskim. W r. 1886 powołany został jako sekretarz do Ministerstwa sprawiedliwości. W r. 1893 przedłożono w parlamencie opracowany przezeń projekt nowej procedury cywilnej. Po uchwaleniu tej ustawy, autor mianowany został szefem sekcji. Od 31 grudnia 1904 był kierownikiem ministerstwa sprawiedliwości.

Minister handlu, dr. Józef Forszt, urodził się w roku 1850 w czeskiej miejscowości Klach. Studia prawnicze odbywał na Uniwersytecie praskim, następnie brał udział w okupacji Bośni, jako oficer rezerwy. Od roku 1874 do 1883 był współpracownikiem „Narodnich Listów”. Równocześnie wstąpił do służby w praskiej Izbie handlowej. W roku 1893 wybrany posłem do Rady państwa z praskiej Izby handlowej; w Sejmie czeskim reprezentował okręg litomierzycki. W klubie młodoczeskim zajmował wybitne stanowisko. Za gabinetu Claryego, z powodu ostrej opozycji w klubie, zmuszono go do wystąpienia z klubu czeskiego. Po upadku gabinetu Claryego wstąpił ponownie do klubu, ale już w r. 1900 zostawszy na nowo wybranym do parlamentu, ściągnął na siebie zarzut,



Nowi ministrowie w Austrii: Dr. Henryk Prade, minister-rodak Niemiec.

że nie szanuje karność klubowej. — Mimo oporu Niemców został zamianowany w listopadzie r. z. szefem sekcji w ministerstwie kolei, gdzie kierował departamentem taryfowym. Równocześnie ustąpił z parlamentu i Sejmu.

Minister kolei, dr. Juliusz Derschatta urodził się w roku 1852 w Zadarze. Studia ukończył w Grazu, poczem poświęcił się adwokaturze. Brał żywy udział w ruchu narodowo-niemieckim w Styrii. W roku 1885 wybrano go w Grazu do parlamentu, gdzie utworzył osobny klub narodowo-niemiecki wraz z posłem Steinwenderem. Dr. Derschatta występował namiętnie przeciwko prawom Słoweńców w Karyntii i jego głównie zabiegom zawdzięczają oni przeniesienie gimnazjum z Cylei do Marburga. W roku 1905 po upadku Tiszy postawił znany wniosek, aby wybrano komisję, mającą zbadać przyszły stosunek Węgier do Austrii.

Czeski minister-rodak, dr. Fryderyk Pacak liczy lat 60. Urodzony w Belohradzie, odbył studia gimnazjalne w Krems, a uniwersyteckie rozpoczął



Nowi ministrowie w Austrii: Dr. Franciszek Klein, minister sprawiedliwości.

na wydziale prawnym w Pradze. Za gabinetu Auersperg-Herbst oskarżony o zdradę stanu, przebył trzy lata w więzieniu w Pradze razem z dziennikarzami czeskiemi Józefem Barakiem, Karolem Tumą i Czernym. Wskutek ogólnej amnestyi uwolniony został w r. 1871 za rządów hr. Hohenwartha. Lata więzienne spożytkował dla studiów języków i ekonomii politycznej. Wstąpiwszy do redakcji „Narodnich listów”, pracował w nich do roku 1875. W tym czasie zamieścił w pismach fachowych szereg rozpraw ekonomicznych. Przetłumaczył też „Il principe” Macchiavella.

Ukończywszy studia prawnicze, promowany na doktora, otworzył kancelaryę adwokacką w Kutnahorze. Jako prawnik pracował z Riehlem nad komentarzem kodeksu cywilnego, karnego i postępowania konkursowego. W r. 1888 ogłosił broszurę polityczną, zwracającą się przeciw Staro-czechom i propagującą utworzenie wolnomyślniej partii młodoczeskiej. Wziąwszy czynny udział w życiu politycznym, wybrany został w Czasławiu do Sejmu i do Rady państwa. W dyskusji budżetowej r. 1895 przemawiał za ugodą czesko-niemiecką i wydał broszurę p. t. „Zarys ugody w sprawach językowych w Czechach”.

Niemiecki minister-rodak, Henryk Prade, liczy lat 53, jest z zawodu przemysłowcem; pracował w przędzalni ojca, później został członkiem Towarzystwa ubezpieczeń w Libercu. Do Rady państwa wszedł w r. 1885 jako poseł m. Liberca. Należy do wybitnych członków stronnictwa niemiecko-narodowego. W r. 1900 został wiceprezydentem Izby posłów. Na tem stanowisku naraził się niejednokrotnie na zatarg z radykałami niemieckimi i ostatecznie d. 17 października 1901 ustąpił z wiceprezydentury.

Polski żyd ministrem włoskim.

W nowym gabinecie włoskim Giolittiego zasiadł pomiędzy innymi jako minister poczt i telegrafów p. Karol Szancer, którego fotografię zamieszczamy obok. Osobistość to co najmniej cie-

kawa, tem ciekawsza, że p. Szancer czuje się Polakiem. Pisma wiedeńskie, opierając się na tem, że Szancer urodził się w Wiedniu, rozgłosiły niedawno, iż nowy minister włoski jest Niemcem. Tymczasem okazało się, że sprawa ma się trochę inaczej.

Rodzina Karola Szancera pochodzi z Galicji. Dziad ministra, właściciel klucza tłumackiego, założył w Tłumaczu fabrykę cukru, zaś stryj jego przyczynił się znacznie do podniesienia galicyjskiego przemysłu, budując w Tarnowie i w Bochni młyny parowe. Ojciec dzisiejszego ministra wyjechał do Wiednia, gdzie przez długie lata był



Nowi ministrowie w Austrii: Dr. Józef Forszt, minister handlu.

adwokatem. Karol Szancer w Wiedniu nie bawił długo, bo wraz z rodziną przeniósł się do Tryestu, poczem wyjechał do Rzymu, gdzie kończył nauki. Po zdaniu egzaminów i skończeniu uniwersytetu przyjął rzymskie obywatelstwo, poczem dzięki Cezarowi Correntemu otrzymał posadę referendariusza w Radzie państwa.

Przed czterema laty został deputowanym w Aversa pod Neapolem, przed kilku miesiącami mianowano go szefem sekcji w ministerstwie spraw wewnętrznych, aż wreszcie upadek gabinetu Sonnina otworzył mu podwoje większych jeszcze godności, bo nowy premier powierzył mu tekę ministerstwa poczt i telegrafów. Bądź co bądź karyera to bardzo szybka; zawdzięcza ją p. Szancer jedynie swoim zdolnościom administracyjnym.

Pomimo, że od lat tyłu rodzina Szancerów tuła się po obczyźnie, nie przestała jednak czuć i myśleć po polsku. Najlepszym dowodem, że nowy minister czuje się Polakiem, jest fakt, że do swych krewnych w Galicji pisze zawsze listy w języku polskim.



Nowi ministrowie w Austrii: Dr. Fryderyk Pacak, minister-rodak dla Czech.